

148/79

Bronisław Heyduk



MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI
ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
CENTRALNE BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

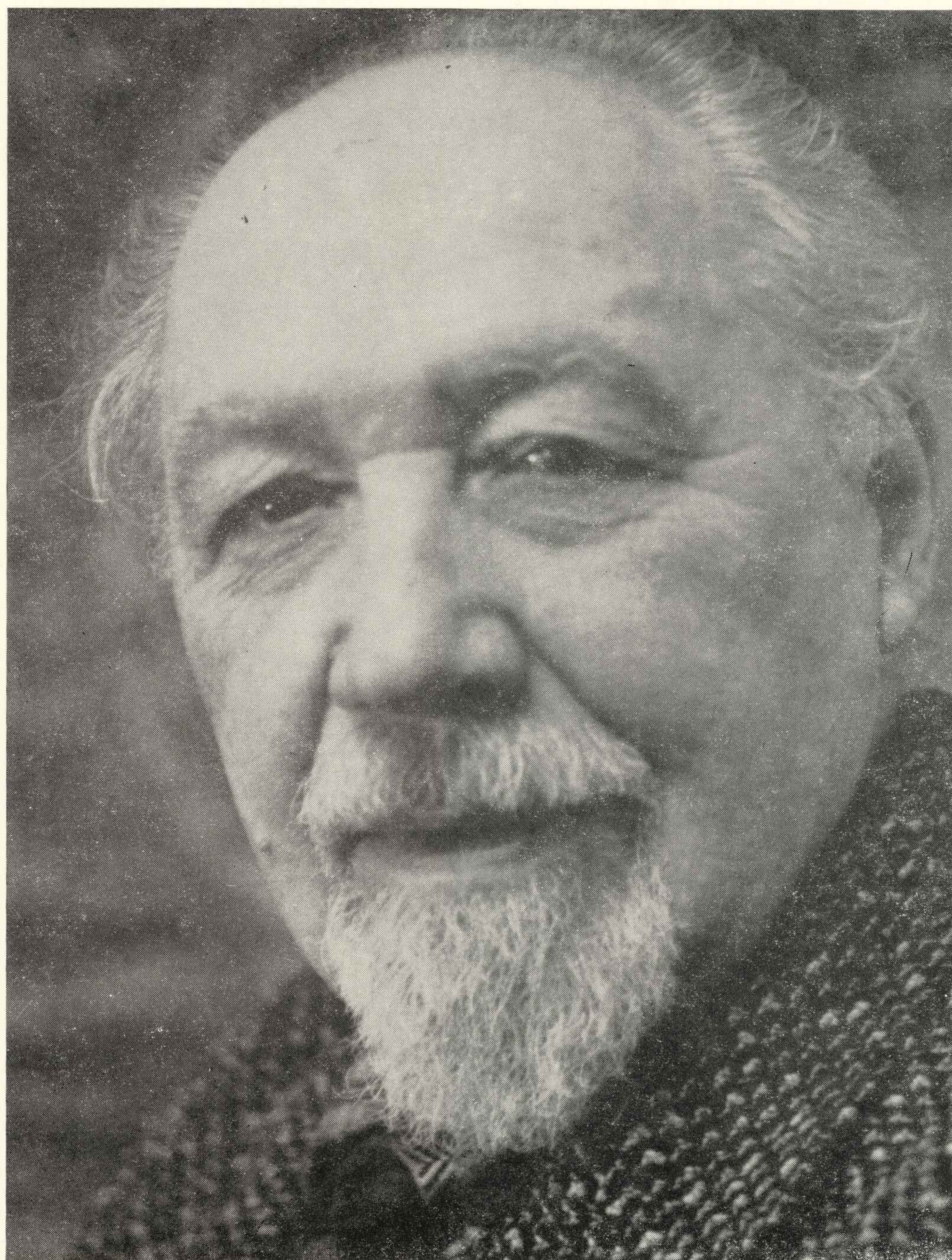
Bronisław Heyduk

MALARSTWO

lipiec 1979

Warszawa, Zachęta, pl. Małachowskiego 3

28-VI - 19-VII - 79



NA MARGINESIE WYSTAWY

Jesteśmy na wystawie, którą by można nazwać ogrodem. Czy Bronisław Heyduk nie jest aby — prócz innych zajęć — botanikiem? W każdym razie jest to podejrzenie uzasadnione. Gdyby zanalizować skłonność do świata roślinnego widoczną w jego malarstwie, okazało by się, że jest botanikiem i ogrodnikiem. Nigdy nie wiadomo, kto w człowieku jeszcze siedzi, osobowość bywa czasem kombinacją kilku osobowości, a wśród nich większość jest takich, które się nie ujawniły — z braku sprzyjających okoliczności.

W życiu Bronisław Heyduk jest malarzem, historykiem, literatem — w malarstwie jest botanikiem. W swoich olejnych obrazach zdradza skłonność do małego formatu i do mikromaterii roślinnej. Tytuły są aż nadto wymowne „Rozłogi”, „Ostańce”, „Czarny Staw”, „Pola i droga”, „Białe czaple”, „Gencjana”, „Kwiaty w czerwieni”, „Na zielonym liściu”, „Grzybobranie”... Mają te nazwy niedwuznaczną poetykę, a wystawa powinna pachnieć jak Leśmianowska łąka.

Ale nie jest to jakiś prostoduszny zielnik malarski. Kompozycje nie stanowią naiwnego opisanie przyrody. Mowa sztuki jest zawsze, w pewnym stopniu — w bardzo dużym stopniu! — inna, niż bezpośrednia mowa przyrody. Obrazy są więc uogólnieniami i skrótami zmaistrowanymi nie tylko z tego, co oko widzi i chłonie wrażliwość malarza, ale także z tego, co myśl podchwytuje i po swojemu przerabia. O ile można tę definicję traktować jako bardzo zasadniczą, czy nawet ogólnikową, to inne skłonności Bronisława Heyduka znacznie ją uściślają. Wyraźne są jego skłonności do świata poziomego a nie do świata pionowego, do tego wszystkiego, co jest przy ziemi i mieści się w najmniejszej skali kształtów. Upodobanie w minustrukturze, na przykład glonu, czy grzyba. Wybór zresztą bardzo zręczny i dla malarza korzystny. Proszę zauważyć, że jest to świat, który stosunkowo najłatwiej da się zamknąć w samowystarczającej kompozycji, bardziej podatny na metaforę, nie pozbawiony tajemnic, odwrotnie! Jest tam wszystko: powierzchnie bogatsze od kraterów, gór i kanionów księżyca,

barwy o absolutnym zróżnicowaniu i związki kształtów nie do przeliczenia. Kompozycyjność i symfoniczność przyziemnego świata roślinnego — od mchu do kory drzewnej — może dla malarza być większą pokusą, niż portretowanie pozornie wyrazistych całości — ludzi, wydarzeń, gór, puszczy, architektury. Mikrokosmos roślinny ułatwia osiągnięcie intelektualnego dystansu, odstręcza od naśladowania, które łatwo się staje wrogiem sztuki. Krótko mówiąc, pociąga on ku granicom abstrakcjonizmu. A to jest zawsze dobrze. Czy się tę granicę przekracza, czy nie — to jest zawsze korzystne, bo zmusza do oszczędzania wrażeń, syntetyzowania według własnego ładu do kapitalizacji energii. Jest potem z czego wydawać! Bronisław Heyduk nie przeskakuje płotu oddzielającego realizm od abstrakcji, ale jakże jest blisko tej drugiej formuły — co mu wychodzi na korzyść.

W końcu cała sprawa sprowadza się do różnorodnych efektów pędzla na czele z barwą i fakturą. Kolor jest inny niż u impresjonistów, którzy wszystko zawdzięczali światłu. W odróżnieniu od naturalistycznego koloru impresjonistów, barwy Bronisława Heyduka są bardziej własne, to znaczy biorą w dużym stopniu początek w umyśle malarza. Barwy te są właściwie dużą częścią pomysłu całej kompozycji.

*

Tego rodzaju próba wyjaśnienia przedstawionych tu obrazów mogłaby w zasadzie wystarczać, jeżeli założymy, że jest w ogóle trafna. Ale jest tu coś ważnego do dodania. Malarstwo to kontrastuje z innymi zajęciami i uzdolnieniami Bronisława Heyduka, który jest nie tylko malarzem, ale także historykiem, studiował filozofię i pisze powieści. Interesuje się burzliwymi okresami dziejów (najazd szwedzki, wojna północna), opracował kiedyś pięknie wydany album z rycinami Eryka Dahlberga, wydał cykl powieści o wojnach Karola XII. W tych pracach nie ma już zastosowania skala mikroskopu, tylko skala lunety.

Jak te dwie odrębne dyspozycje — traktowane bardzo serio — godzą się ze sobą? Pozornie są to domeny kontrastowe, wymagające innego kierunku, a przede wszystkim innego typu wyobraźni. Można by oczywiście i po prostu powiedzieć, że jedna druga kompensuje. Jednak zbyt to wszystko ciekawe, aby

zadowolili się tym krótkim przypuszczeniem, nawet jeżeli jest całkiem słuszne.

Przyznaję, że swego rodzaju obojniactwo twórcze Bronisława Heyduka jest tą sprawą, która zaciekawia najbardziej, w stopniu większym nawet, niż problemy estetyczne wystawy. Trzeba teraz będzie trochę pofilozofować, w skromnym zresztą pojęciu tego słowa.

Ekspansywność ludzkiego ducha jest wieloraka, prawie zawsze idzie w paru różnorodnych kierunkach. Najpotężniejsza siła ludzka, miłość, ogarnia co najmniej kilka osób, naród, ale równie wiele osób i spraw ogarnia niechęć lub nienawiść. Oddany rodzinie ojciec bywa doskonałym uczonym, a czasem świetnym sportowcem, który jest również działaczem na pewnym polu. W tych czy innych wymiarach człowiek jest zdolny dawać z siebie bardzo dużo, w rozmaitych kierunkach. Ta wielostronność ekspansji zawęża się jednak w dziedzinie, którą nazywamy umownie twórczością. Uzdolnienia bywają najczęściej jednostronne — dlatego też tak intrygującym zjawiskiem są uzdolnienia wielostronne. Zresztą dopiero praca ujawnia talent, praca ogromna, zabierająca znaczną część życia, a czas jest tak mało podzielny! Kto studiuje elektronikę, ten ma stosunkowo mało okazji żeby wprawić rękę i oko w rzeźbie, a już szanse jego na pisanie książek kurczą się do minimum. To się jednak zdarza. Doszedłszy do tego punktu rozważań, powołujemy się najczęściej na ludzi Renesansu. Imponują bogactwem zajęć, które (i to jest ciekawsze!) zawsze miały charakter fachowy i mistrzowski, bo wtedy jeszcze dyletantyzm nie zrobił kariery i praw społecznych jeszcze sobie nie zdobył.

Dzisiejszy wyspecjalizowany człowiek (innych w zasadzie nie ma) nie potrafi w ogóle pojąć na czym to polegało. Polifoniczna twórczość Leonarda da Vinci, Rafaela, Michała Anioła, Celliniego (lista na nich się nie kończy) olśniewa nas i właściwie nic z tego nie rozumiemy! Nie rozumiemy, jakim czarodziejskim sposobem opanowali wymykający się z rąk czas, co im umożliwiło zostawienie po sobie takich i tylu dzieł. Jakże to było możliwe bez drutu telegraficznego, bez pociągu, bez telefonu, nie mówiąc już o współczesnych środkach ujarzmiania czasu i dystansu, o przesyłaniu obrazów na odległość? Nasza epoka chwali się błyskawicznymi metodami łączności, ale tworzy tylko drobne dzieła, powierzchnowe, produkty ciasnej specjalizacji. Mało te-

go, estetyka tworu efemerycznego (do wyrzucenia natychmiast po użyciu!) jest już właściwie obowiązującą estetyką epoki. Może dla twórców renesansowych najważniejszym impulsem było nagłe otworzenie się przed nimi całego świata. Zorientowali się w pewnym momencie, że udzielono im bezgranicznej dyspensy i zupełnej wolności dociekania praw życia. Dano im prawo do zachwyty totalnego i totalnej ciekawości. To była pewnie sprężyna główna, mnożąca ich twórczą potencję. Przez kilkanaście poprzednich wieków ciasną przestrzeń egzystencji szczelnie zapieczętował Bóg, nie zostawiając miejsca dla człowieka. Renesans zabrał się energicznie do usuwania Boga ze swojej przestrzeni.

Zaczęło się życie *n a n o w o*. To działało uskrzydla-
jąco. Nauka głosiła konieczność studium wszechogarniającego. Sztuki piękne, również zajęte odkryciami, były bardzo bliskie nauki. Nie odczuwano jeszcze potrzeby specjalizacji posuniętej do absurdalnej małostkowości, co dziś wynikło nie tylko z niebywałego rozszerzenia zakresu nauk i ich intensywności, ale także z faktu kurczenia się wyobraźni pozbawionej dopingów wyższego gatunku. Wleźliśmy po uszy w cywilizację technologiczną, co znaczy, że już nie człowiek dysponuje techniką, ale ona zaczyna nim dysponować. Wkraczamy w erę futbolu, który z roku na rok staje się przemysłem, zapala emocje setek milionów, jest jednym z najlepszych symboli panującej nam niemiłośnierze masowości. To nie żarty! Jakież rodzaj natchnień może czerpać twórca z gorączki mundialów futbolowych?

*

Na tym tle, które nie wszystkich musi wprawiać w zachwyty, talenty hybrydyczne imponują i zadziwiają, jak coraz radsze okazy przyrody. Dominik Ingres tęsknił do skrzypiec (w Tuluzie, w wieku młodzień-
czym rzeczywiście grywał drugie skrzypce) ale naprawdę był tylko malarzem, za to pierwszorzędnym malarzem. Litwin o polskiej kulturze, Čiurlionis, był w równym stopniu muzykiem i malarzem. Przenikały się u niego istotne motywy obu tych całkiem różnych dziedzin. Czy rzeczywiście tak różnych?

Amerykański filozof kultury i pedagog, John Dewey, uważał, że gdzieś u podłoża istoty ludzkiej znajdują się obszary wspólne promieniujące pierwiastkową

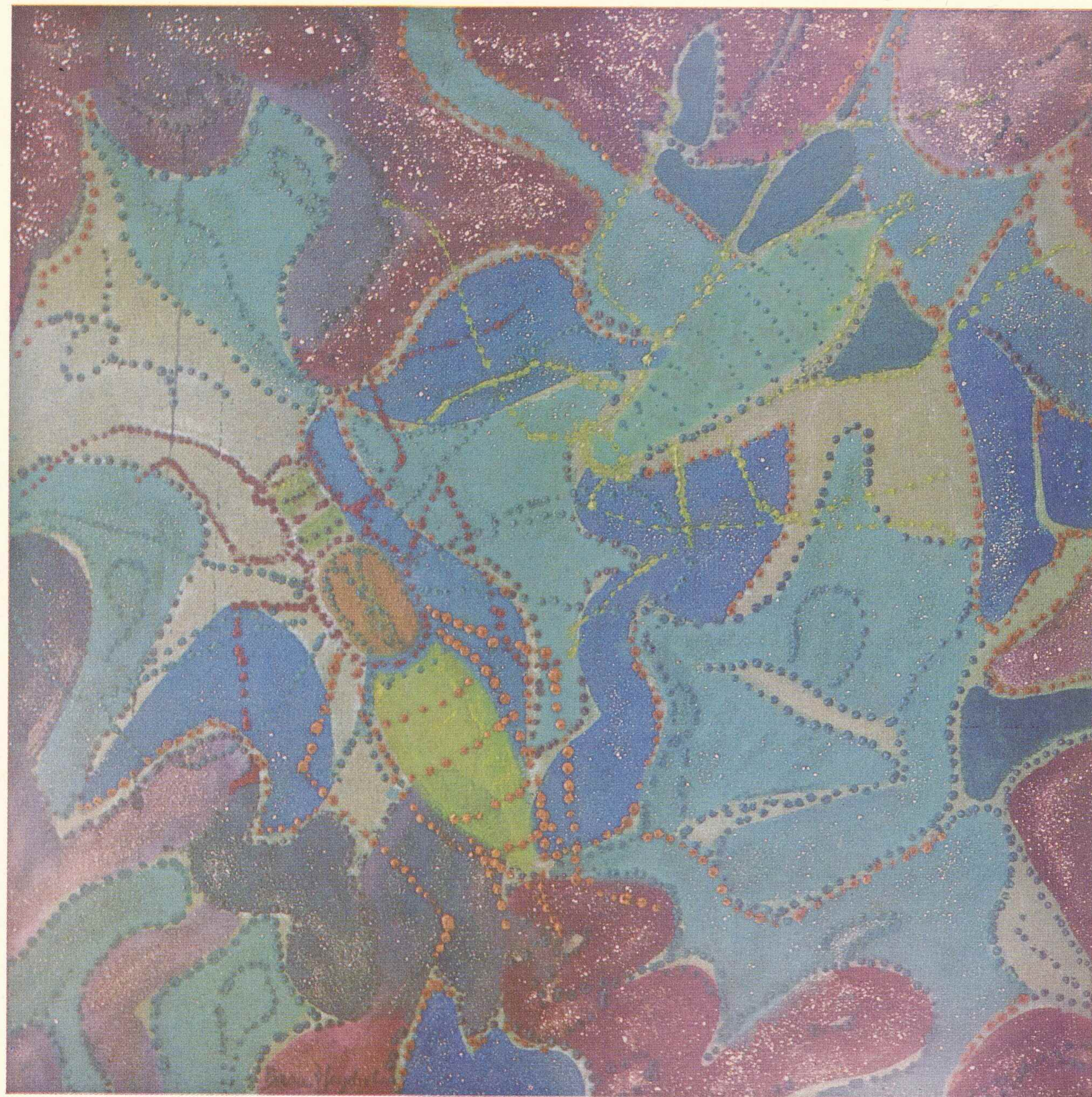
energiją, która dopiero w następnych fazach dobiera sobie rozmaite kanały: malarstwa czy poezji, muzyki, działalności organizacyjnej, geniuszu językowego, lub geniuszu matematycznego. Rodin, Rubinstein i Einstein startowali, innymi słowy, z tej samej bazy energii twórczej. Przemawia to bardzo do wyobraźni, choć trudno o dowody, że tak właśnie jest. Ale od czego wyobraźnia, od czego intuicja, główne przesłanki sztuki i filozofii sztuki! William Blake! Wyspiański! Bruno Schulz! Witkacy! Günter Grass! Ten ostatni wyznaje, że ma trzy zawody, pisarstwo, rzeźbę i rysunek. Kształcił się w Düsseldorfie u rzeźbiarza Hansa Hartunga. Żeby móc pisać, rzucił w zasadzie rzeźbę. Za to rozwinął w sobie instynkt rysunku. Gdy książka skończona, rysowanie chroni przed przykrym poczuciem obowiązku, który każe brać się do następnej książki. Rysuje wtedy Grass na marginesach i w pustych miejscach rękopisu. Nie jest to rozluźnienie czy dystrakcja. Grass jest przekonany o zupełnej *i d e n t y c z n o ś c i* swoich impulsów w obu kierunkach, twierdzi, że OKO, które pisze, jest tym samym OKIEM, które rysuje... „Gdy patrzę na grzyb, zawsze widzę coś więcej niż grzyb. Rzeczywistość tryska myślami, które wystarczy zebrać do naczynia. Jeden kształt wywołuje drugi i obraz przechodzi w następny obraz”.

*

Można przypuszczać, że u Bronisława Heyduka, w jego wzajemnie jakoś ustawionych, choć różnych zajęciach i we właściwym mu wymiarze — działają te same mechanizmy kompensacyjne. Szkoda, że to twierdzenie tak niewiele objaśnia! Bo jak te mechanizmy działają, pod wpływem czego, czy jedna dziedzina nosi w sobie zacyzyn tej drugiej, odmiennej, czy chodzi tylko o znane w dziejach rolnictwa zjawisko płodozmianu, o typową trójpolówkę? I tylko on sam mógłby na te kwestie odpowiedzieć. Napisać, dajmy na to, dysertację, na temat: w jaki sposób aura epoki Karola XII kojarzy mu się z deseniem liścia i plamą gąszczu w sadzie? Jakie są te niewidoczne związki między fakturą jego obrazów naśladowaną, w pewnym znaczeniu, relief porośniętej ziemi w ogrodzie — a kompozycją powieści batalistycznej i politycznej z dawnych czasów? Wydaje się nam przecież, że tych związków w ogóle nie ma, że nie sposób ich sobie wyobrazić — a jednak są i to na pewno. Gwarantem

jest *j e d e n* umysł artysty, skąd te rozmaite wizje pochodzą. Karol XII rzuca miecz i kładzie się w trawie, twarzą do ziemi. Ale dlaczego? Wystawa powinna mieć przedłużenie w formie jakiegoś kolokwium, w czasie którego malarz i powieściopisarz wyjaśniłby zagadkę. Gdyby chciał to uczynić. A przede wszystkim — gdyby mógł to uczynić. Bo nie wszystko da się wyjaśnić. Odruchy człowieka w tym rejonie — w takim botanicznym ogrodzie obrazów i książek — tylko częściowo są kontrolowane, na szczęście. Im więcej zostaje nam tajemnicy, tej błogosławionej superaty, tym dla nas lepiej.

Zbigniew Florczak



Mikroświat II

ON THE SIDE LINE OF THE EXHIBITION

We are at an exhibition that could be named a garden. In addition to other interests, isn't Bronisław Heyduk a botanist by any chance? In any case, this is not a groundless suspicion. If the inclination to plants that shows itself in his painting was analysed, it would perhaps turn out that he is a botanist and gardener. You never know who else a man can be, since personality is a combination of various parts and most of them are not revealed for lack of an opportunity.

In life Bronisław Heyduk is a painter, historian and writer, while in painting he is a botanist. In his oil pictures he shows the inclination for small size and to vegetable micro-matter. The titles are too meaningful: "Rozłogi" (Runners), "Ostańce" (Monadnocks), "Czarny Staw" (The Black Lake), "Pola i droga" (Fields and a Road), "Białe czaple" (Egrets), "Gencjana" (A Gentian), "Kwiaty w czerwieni" (Flowers in Red), "Na zielonym liściu" (On a Green Leaf), "Grzybobranie" (Mushrooming)... Those titles have a distinct poetic quality, and the exhibition should smell of the Leśmian meadow.

But it is not a naive painter's herbarium. Those compositions are not an artless description of nature. The art language to a certain or rather to great extent is always different from the direct language of nature. Therefore, those pictures generalize and process not only what the eye can see and the artist's receptivity can take in, but also what his mind can detect and process in its own way. Inasmuch as this definition can be treated as a fundamental and universal one, the other inclinations of Bronisław Heyduk make it far more detailed. Clearly marked are his inclinations for a horizontal world for everything near the ground that fits in the smallest scale of shapes. This is also true of his inclination for mini-structure, for instance in an alga or mushroom. Anyway, it is a clever choice and favourable to a painter. This world is relatively easy to be reflected in an independent composition, can be presented by means of

a metaphor and is full of mystery. The viewer can find everything in it: surfaces that are more diversified than craters, mountains and canyons on the Moon, a great variety of colours and countless shapes. Such a ground world of plants — from moss to bark — can be more attractive for a painter than apparently more clear-cut objects such as people, happenings, mountains, woods and architecture.

The vegetable microcosm facilitates obtaining an intellectual distance and discourages from imitating which can easily become an opposite of art. Briefly speaking, this microcosm attracts the artist to abstraction, and this is always good. Whether or not he crosses its borders it is always favourable, since it makes him economize impressions, synthesize them in his own way and capitalize energy. And all this makes quite a choice! Bronisław Heyduk does not cross the borderline between realism and abstraction, although he is closer to the latter, and this is only to his interest.

At last, everything resolves itself into effects of the brush, with colour and facture in the forefront. His colour scheme is different from that of impressionists, who owed everything to light. Unlike the impressionists' naturalistic colour, Bronisław Heyduk's colours are more of his own, for they originate in his mind to a considerable extent. These colours, actually, make up a great part of the very idea of his compositions.

*

Practically, an attempt of this kind to elucidate the pictures presented at the exhibition should suffice provided that it is right at all. But an important thing should be added. This painting contrasts with the other interests and talents of Bronisław Heyduk, who is not only a painter, but also studied philosophy and writes novels. He is interested in eventful periods in history (the Swedish invasion and the North War for example); he once prepared a fine edition of an album with Polish etchings by Eryk Dahlbergh and edited a series of novels about the wars of Charles XII. In these works a microscopic scale is of no use any longer but that of a telescope.

How can these two separate dispositions, treated very seriously, be reconcilable? Apparently, they are

contrasting domains, necessitating different trends and first of all different kinds of imagination. Of course, one could also simply say they compensate each other, yet it is all too interesting to be satisfied with this brief assumption, even if it is correct.

I admit this sui generis creative hermaphroditism of Bronisław Heyduk is the most interesting thing even if compared with aesthetical problems of the exhibition. The expansiveness of man's mind is diversified and always has various trends. The most powerful human force — love — seizes over at least a few people or a nation, but at the same time it can also be true of illwill or hatred. A devoted father can be an outstanding researcher or sportsman and at the same time can be very active in some other fields. Under certain conditions man can do much in various fields. This diversity of expansion, however, narrows in the field conventionally named creation. As a rule, talents are one-sided. That is why, so interesting a phenomenon are many-sided talents. After all, it is only work that reveals a talent. It is a tough work taking a considerable part of one's life, and time is so little divisible! A man studying electronics has relatively few opportunities of training his hands and eyes in sculpture, and his chances of writing books are next to nothing, although it happens sometimes.

Having reached this stage of reasoning, we usually refer to the Renaissance people. They were impressive with their wealth of interests that, which is most interesting! were always professional and skillful, since at that time non-professional art was not a vogue yet.

A specialized man of today (as a matter of fact non-specialized people do not exist) is simply unable to understand how it was possible at all. We are enchanted with the polyphonic activity of Leonardo da Vinci, Raphael, Michelangelo and Cellini, just to mention a few, and we cannot make anything of this actually! We cannot understand their magic way of mastering time that escapes one's control usually and what enabled them to make so many and so good works. How was it possible without telegraph, railways and telephone to say nothing of up-to-date means of subjugating time and distance such as television? Our times are proud of rapid communication methods, but at the same time they create minor shallow works and products of narrow specialization. What is more, the aesthetic

of an ephemeral piece of art (disposable after use!) is the obligatory aesthetic of the period. Perhaps for the Renaissance artists the most important impulse was the fact that the world in general before them suddenly. At a moment they found out that they were given a boundless dispensation and freedom to investigate laws of life. No doubt this was their main motive power multiplying their creative potentials. For a dozen or so preceding centuries, the narrow space of existence had been filled up with God leaving no room for man. The Renaissance energetically started to remove God from its space. Life began again. And this is winging. Science propagated the idea of comprehensive studies. Fine art, busy with discoveries, too, were very close to science. Nobody realized the necessity to specialize yet which goes so far as narrow-mindedness today. This results not only from great progress in science, but also from the fact that imagination is shrinking, for it is deprived of genuine impulses. We are head over ears in technological civilization, which means that man does not control technology any longer, but technology begins to control him. We are entering the era of soccer that is becoming an industry, unites emotions of hundreds of million people and is a symbol of omnipotent mass culture. It is no joke! What kind of inspiration can the artist derive from the excitement of soccer mundials?

*

Against this confusing background, hybrid talents are so impressive and astounding as ever more rare specimens of nature. Dominique Ingres missed playing the violin (he played the second violin in Toulouse as a young man), but really he was a painter solely, a genuine painter. Čiurlionis, a Lithuanian of Polish culture, was equally a musician and painter. Important elements of the two extremely different branches of art combined in him. But are they so different indeed?

The U.S. philosopher of culture and educator John Dewey thought that at the base of a human being were certain areas radiating an elementary energy that at later stages chose various channels: painting or poetry, music, organization, linguistics or mathematics. In other words, Rodin, Rubinstein and Einstein began at the same basis of creation. This appe-

als very much to our imagination, though it is difficult to demonstrate it. But what do we need imagination and intuition for, the main prerequisites of art and of the philosophy of art?

William Blake! Wyspiański! Bruno Schulz! Witkacy! Günter Grass! The latter confesses he has three professions: writing, sculpture and drawing. He was a student of the sculpture Hans Hartung in Düsseldorf. He actually gave up sculpture to be able to write. Instead, he developed the instinct of drawing in himself. When a book is completed, drawing protects him against the uncomfortable duty to begin another one. Then Grass draws on margins or in empty space of his manuscript. This is not relaxation or distraction. Grass is convinced that his impulses in the two directions are identical completely and maintains that the EYE that writes is the same EYE that draws... "When I am looking at a mushroom, I always can see more than the mushroom. Reality is full of thoughts, suffice it to collect them in a pot. A shape produces another one and a picture turns into a following picture."

*

One can assume that the same compensating mechanisms operate in Bronisław Heyduk's various interests somehow related to each other in right proportions. A pity, this assumption explains so little! How do these mechanisms function, what is their motive power, does any of his interest result from another one or is it the well-known phenomenon named crop rotation in agriculture, a typical three-field system? It is only he himself who would be able to answer these questions. Suppose he could write a dissertation on How the Pattern of a Leaf and the Thicket of a Garden Makes Me Think of the Epoch of Charles XII. What are those invisible relations between his pictures in a way imitating the pattern of the garden ground overgrown with plants and the composition of a battle or historical novel? Apparently, such relations do not exist at all and are unimaginable. Yet they do exist, indeed. This is demonstrated by the artist's one and the same mind, where those various visions come from. Charles XII throws his sword and fall to the ground, his face down. But Why? The exhibition should be accompanied by a kind of meeting, where this painter and novelist

would clear up the mystery. If only he would like to do it. And first of all, if only he would be able to do it, since not all can be cleared up. Human reflexes in this region — in such botanical gardens of pictures and books — can be controlled only partly. Fortunately. The more mystery, that blessed surplus is left to us, the better.

Translated by Marek Cegiela

Zbigniew Florczak

Bronisław Józef Heyduk

ul. Józefitów 3/6, 30-039 Kraków, tel.: 330-35

Urodził się 11 lutego 1909 r. w Krakowie.

Ukończył studia w Krakowie:

Uniwersytet Jagielloński — w zakresie historii, historii sztuki oraz filozofii z tytułem doktora — 1948 r.

Akademia Sztuk Pięknych — Wydział Malarstwa — 1959 r. u profesorów: Jerzego Fedkowicza, Fryderyka Pautscha, Czesława Rzepińskiego oraz artysty plastyka Jerzego Karszniewicza;

w Warszawie:

Akademia Wychowania Fizycznego — specjalność trenerska — 1953 r.

Twórczość w dziedzinie malarstwa i literatury. Członek Związku Polskich Artystów Plastyków (ZPAP) oraz Związku Literatów Polskich (ZLP), bezpartyjny. Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., w latach okupacji oficer Armii Krajowej (AK). Po wojnie wykładowca w Wyższej Szkole Pedagogicznej oraz Studium Nauczycielskim w Krakowie. Działacz na polu kulturalnym, sportowym i społecznym (FJN).

Odbył liczne podróże artystyczne, w latach międzywojennych: Austria, Finlandia i Czechosłowacja; po II wojnie światowej: Bułgaria, Węgry, Czechosłowacja; RFN, Rumunia, ZSRR, Jugosławia, Szwecja, Francja i NRD.

Jako publicysta debiutował na łamach prasy w roku 1928 w Ilustrowanym Kurierze Codziennym. Prozaik, autor powieści dla młodzieży i dorosłych. Członek ZLP od 1960 r.

Autor książek:

Ogród nieplewiony, T.I i II, wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 1957.

Negacja i wiktoria, wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 1959, 1967.

Janina znak Sobieskich, wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 1964, 1969, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977.

Legendy i opowieści o Krakowie, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1967, 1972, 1978.

Kwiat paproci, wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 1969.

Trójkrólowie, wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 1969, 1972.

Dahlberg w Polsce, wyd. Ossolineum, Wrocław 1971.

Od Warszawy do Połtawy, wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 1974.

W północnej burzy, wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 1976.

W saskim menuecie, wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 1978.

Przygodę malarską rozpoczął przed wojną w ASP w Krakowie, gdzie dorywczo studiował rysunek i malarstwo. Kontynuował ją w latach okupacji podczas prac w Ogrodzie Botanicznym w Krakowie w charakterze rysownika. Od roku 1946 bierze udział w wystawach malarstwa.

Członkiem rzeczywistym ZPAP w sekcji malarstwa został w roku 1950.

Nagrody, wyróżnienia i odznaczenia:

1956 — Dyplom i srebrny medal TPSP w Krakowie.

1968 — Brązowy medal Za Zasługi dla Obronności Kraju.

1969 — Odznaka Tysiąclecia Państwa Polskiego.

1973 — Odznaka Zasłużonego Działacza Frontu Jedności Narodu.

1974 — Odznaka Zasłużonego Działacza Kultury.

1978 — Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Udział w licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych, w sumie ponad 100 wystaw. Prace jego znajdują się w Muzeach Narodowych w Krakowie, Szczecinie i Wrocławiu, w Ministerstwie Kultury i Sztuki oraz w zbiorach państwowych, miejskich i prywatnych w kraju i za granicą: w Wiedniu, Budapeszcie,



Z cyklu Przyroda I

Paryżu, Glasgow, Londynie, w Stanach Zjednoczonych oraz Sztokholmie.

Wystawy indywidualne: Kraków CBWA 1950; Pałac Sztuki TPSP 1951; Pałac Sztuki CBWA 1953, Pałac Sztuki 1962, Klub Literatów 1962, Pawilon Wystawowy BWA 1967, Świetlica Biprostalu 1972, Pałac Sztuki TPSP 1974, Galeria Zakładowa MPK 1974, Sala WZSP 1976; Zakopane 1954; BWA 1959, BWA 1967; Mielno 1954; Nowy Sącz 1955, CBWA 1959, BWA 1965, 1969, 1975; Warszawa 1958, Klub Związku Literatów Polskich 1969; Galeria TPSP Stara Kordegarda 1976; Sandomierz 1966, 1974; Szczecin BWA 1966, 1969; Nowa Huta Salon TPSP 1968; Tarnów BWA 1970; Białystok BWA 1974; Nowy Targ PDK 1974; Kielce 1974; Jarosław Sala Wystawowa PLTP 1975; Bydgoszcz BWA 1975; Myślenice Desa 1975; Słupsk Salon BWA „Baszta czarownic”, 1976; Opole Salon Wystawowy BWA 1976; Olsztyn Pawilon Wystawowy BWA 1976; Muszyna Muzeum PTTK 1976; Kędzierzyn ZDK „Chemik” (z M. Nowakiem) 1976.

Udział w wystawach zbiorowych i sztuki polskiej za granicą:

- 1947 Wystawa bieżąca, Kraków Pałac Sztuki TPSP (IV—VII).
Wystawa bieżąca, Kraków Pałac Sztuki (IX).
- 1948 Wystawa ZZAP Okręgu Krakowskiego, Kraków Pałac Sztuki (II—III).
Wystawa bieżąca, Kraków Pałac Sztuki (VII).
- 1949 Wystawa Okręgu Krakowskiego ZPAP, Kraków Pałac Sztuki (II—III).
Wystawa zbiorowa „Pejzaż”, Kraków ZPAP (VIII—IX).
- 1950 Wystawa bieżąca 64 artystów krakowskich, Kraków Pałac Sztuki (I—II).
Wystawa zespołu artystów krakowskich Kraków, Pałac Sztuki (II—III).
Wystawa artystów plastyków z okazji święta 1 Maja, Kraków Pałac Sztuki (V).

Wystawa ZPAP Okręgu Krakowskiego, Kraków Pałac Sztuki (V—VI).

Wystawa indywidualna, Kraków Pałac Sztuki (VII).

Wystawa ZPAP Okręgu Krakowskiego, Łódź OPS (VIII).

Morze i jeziora, Kraków Pałac Sztuki (X—XI).

1951 Wystawa plastyki Okręgu Krakowskiego ZPAP, Kraków Pałac Sztuki (IV).

Wystawa plastyki dla uczczenia święta 1 Maja, Kraków Pałac Sztuki (V).

Wystawa plastyki Okręgu Krakowskiego ZPAP, Zakopane CBWA (VIII), Tarnów CBWA (IX), Rzeszów CBWA (X).

1951/52 II ogólnopolska wystawa plastyki, Warszawa Zachęta (XII—II).

1952 Wystawa pejzażu, Kraków Dom Plastyków (I—II).

Wystawa portretu Krakowskiego Okręgu ZPAP, Kraków Dom Plastyków (IV).

Wystawa pejzażu Krakowskiego Okręgu ZPAP, Zakopane Gmach Zarządu Miejskiego (IV).

Wystawa marynistyczna Krakowskiego Okręgu ZPAP, Kraków Dom Plastyków (VII).

Wystawa plastyki Krakowskiego Okręgu ZPAP, Kraków Pałac Sztuki (IX).

1953 Wystawa portretu, Kraków Dom Plastyków (I—II).

Kraków i Ziemia Krakowska, Kraków Dom Plastyków (VI).

Krajobraz Polski, Kraków Dom Plastyków (VII).

Doroczna wystawa Krakowskiego Okręgu ZPAP, Kraków Pałac Sztuki (X).

Wystawa październikowa, Kraków Dom Plastyków (X—XI), Nowa Huta Świetlica DH P C-1 (XI—XII).

1954 Wystawa plastyki, Nowa Huta CBWA (IV—V).

Wystawa Krakowskiego Okręgu ZPAP, Kraków Pałac Sztuki (X).

1955 Wystawa plastyki, Kraków Dom Plastyków, Dom Młodego Hutnika (V).

Salon TPSP, Kraków Pałac Sztuki (VI—VII).

Okręgowa jesienna wystawa plastyki ZPAP, Kraków Pałac Sztuki (X—XI).

1956 Polskie malarstwo akwarelowe od 1930 do 1956 r., Kraków Pałac Sztuki (III).

Wiosenna Okręgowa wystawa plastyki, Kraków Pałac Sztuki (V).

Bieżąca wystawa malarstwa, Kraków Pałac Sztuki (VII).

Salon TPSP, Kraków Pałac Sztuki (IX).

Wystawa malarstwa Krakowskiego Okręgu ZPAP 1945—1956, Kraków Pałac Sztuki (XI).

1957 Wiosenna wystawa Krakowskiego Okręgu ZPAP, Kraków Pałac Sztuki (VII—VIII), Wrocław CBWA.

Salon TPSP 1957, Kraków Pałac Sztuki (XI—XII).

Wystawa współczesnego malarstwa polskiego, Mielec ZDK, Nowy Sącz CBWA, Zakopane CBWA.

1958 Salon jesienny, Kraków Pałac Sztuki (XI).

1959 Festiwal sztuki Krakowa, Kraków Pałac Sztuki, (VI).

Salon jesienny, Kraków Pałac Sztuki (X—XI).

1960 Wystawa wiosenna Krakowskiego Okręgu ZPAP, Kraków Pałac Sztuki.

Salon jesienny, Kraków Pałac Sztuki (XI).

1961 Wystawa jubileuszowa 50-lecia ZPAP, Kraków Dom Plastyków (V—VI).

1961/62 Polskie dzieło plastyczne w XV-lecie PRL. Wystawa malarstwa, Warszawa Muzeum Narodowe (X—XII—I).

1962 Wystawa wiosenna Krakowskiego Okręgu ZPAP, Kraków Dom Plastyków, Nowa Huta Salon TPSP, (III—IV).

1963/64 Krakowscy malarze, Bratysława (XII—I).

1969 Wystawa malarstwa Krakowskiego Okręgu ZPAP w 25-lecie PRL, Kraków BWA (I—II);

Opole BWA (III—IV); Bytom Muzeum Górnośląskie (IV—V); Zielona Góra BWA (VIII—IX).

1973 Konkurs na pejzaż Krakowa, Kraków Galeria Pryzmat (VI) — wyróżnienie

II ogólnopolskie targi sztuki współczesnej, Kraków TPSP.

1973/74 XXVIII ogólnopolska wystawa plastyki, Radom Muzeum Regionalne (XII—I).

1974 Kraków 1974, Warszawa Zachęta (V).

III ogólnopolska wystawa malarstwa i grafiki XXX lat PRL, Tarnów (VI).

VII festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek Książąt Pomorskich (VII—IX).

Krakowskie malarstwo i rzeźba w XXX-lecie PRL, Kraków Pawilon Wystawowy BWA (XI—XII).

XXIX ogólnopolska zimowa wystawa plastyki, Radom Muzeum (XII).

1975 Salon wiosenny — wystawa malarstwa, Kraków BWA (III—IV).

XIII ogólnopolska wystawa malarstwa „Bielska jesień”, Bielsko-Biała BWA (XI—XII).

1976 XIV ogólnopolska wystawa „Bielska jesień”, Bielsko-Biała BWA (XI—XII).

1976/77 Doroczny salon malarstwa krakowskiego 1976, Kraków Pałac Sztuki (XII—I).

1977 XV ogólnopolska wystawa malarstwa „Bielska jesień”, Bielsko-Biała BWA (XI—XII).

1978 Doroczny salon malarstwa krakowskiego, Kraków Pałac Sztuki (I—II).

BIBLIOGRAFIA

Katalogi wystaw

- Wystawa zbiorowa J. Dutkiewicza, tudzież Wystawa bieżąca, spis prac, poz. kat. 160—161, Kraków 1947.
- Wystawa zbiorowa S. Dąbrowskiego — wystawa bieżąca, spis prac, poz. kat. 49, Kraków 1947.
- Wystawa ZZAP Okręgu Krakowskiego, wstęp Konrad Winkler, spis prac, poz. kat. 101—102, Kraków 1948.
- Wystawa bieżąca, spis prac, poz. kat. 24—27, Kraków, 1948.
- Wystawa Okręgu Krakowskiego, spis prac, poz. kat. 37a, Kraków 1949.
- Pejzaż, spis prac, poz. kat. 15—17, Kraków 1949.
- Wystawa bieżąca 64 artystów krakowskich, spis prac, poz. kat. 13—14, Kraków 1950.
- Wystawa zespołu artystów „Nurt”, spis prac, poz. kat. 91—100, Kraków 1950.
- Wystawa z okazji święta 1 Maja, spis prac, poz. kat. 16, Kraków 1950.
- Wystawa ZPAP Okręgu Krakowskiego, wstęp Konrad Winkler, spis prac, poz. kat. 53, Kraków 1950.
- Wystawa ZPAP Okręgu Krakowskiego, wstęp Konrad Winkler, spis prac, poz. kat. 50, druk Kraków 1950, (eksponowana w Łodzi).
- Bronisław Heyduk, wstęp Konrad Winkler, spis prac, poz. kat. 1—20, Kraków 1950.
- „Wystawa indywidualna” (31 autorów), spis prac, poz. kat. 9—11, Kraków 1950.
- Wystawa Morze i jeziora zorganizowana przez Podsekcję Marynistyczną ZPAP (oraz wystawy indywidualne), spis prac, poz. kat. 17—18, Kraków 1950.
- Wystawa zbiorowa Bronisława Heyduka, spis prac, poz. kat. 51—84, Kraków 1951.
- Wystawa plastyki Krakowskiego Okręgu ZPAP, wstęp Sekcja Malarstwa ZPAP Kraków, spis prac, poz. kat. 30—31, Kraków 1951.
- Wystawa plastyki dla uczczenia święta 1 Maja, spis prac, poz. kat. 24, Kraków 1951.
- Wystawa plastyki Okręgu Krakowskiego ZPAP (objazdowa: Zakopane, Tarnów, Rzeszów), spis prac, poz. kat. 20—21, druk Kraków 1951.
- II ogólnopolska wystawa plastyki, wstęp: Lucjan Motyka, Juliusz Krajewski, spis prac, poz. kat. 85—86, Warszawa 1951.
- Wystawa pejzażu, spis prac, poz. kat. 26, Kraków 1952.
- Wystawa portretu Krakowskiego Okręgu ZPAP, spis prac, poz. kat. 9, Kraków 1952.

- Wystawa pejzażu, spis prac, poz. kat. 38—39, Zakopane 1952.
- Wystawa marynistyczna Krakowskiego Okręgu ZPAP, spis prac, poz. kat. 10, Kraków 1952.
- Wystawa plastyki Krakowskiego Okręgu ZPAP, spis prac, poz. kat. 38—39, Kraków 1952.
- Bronisław Heyduk. Cykl obrazów Tatry Polskie, wstęp Konrad Winkler, spis prac, poz. kat. 1—47, 4 repr. Kraków 1953.
- Wystawa portretu w malarstwie, grafice i rzeźbie, spis prac, poz. kat. 28, Kraków 1953.
- Wystawa Krajobraz Polski, spis prac, poz. kat. 15, Kraków 1953.
- Doroczna wystawa Krakowskiego Okręgu ZPAP, spis prac, poz. kat. 43, Kraków 1953.
- Wystawa październikowa, spis prac, poz. kat. 10 Kraków 1953.
- Wystawa plastyki, spis prac, poz. kat. 14, Kraków 1954.
- Wystawa Krakowskiego Okręgu ZPAP, spis prac, poz. kat. 55, Kraków 1954.
- Wystawa plastyki, spis prac, poz. kat. 8, Kraków 1955.
- Salon TPSP 1955, wstęp Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, spis prac, poz. kat. 31—32, Kraków 1955.
- Okręgowa jesienna wystawa plastyki ZPAP Kraków, malarstwo, grafika, rzeźba, wstęp Bronisław Heyduk, spis prac, poz. kat. 56, 1 repr. Kraków 1955.
- Polskie malarstwo akwarelowe od 1930 do 1956, wstęp Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, spis prac, poz. kat. 165, Kraków 1956.
- Wiosenna okręgowa wystawa plastyki, spis prac, poz. kat. 39, 1 repr., Kraków 1956.
- Bieżąca wystawa malarstwa, spis prac, poz. kat. 10, Kraków 1956.
- Salon TPSP, wstęp Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, spis prac, poz. kat. 20—22, 1 repr. Kraków 1956.
- Wystawa malarstwa Krakowskiego Okręgu ZPAP, wstęp Emil Krcha, spis prac, poz. kat. 30—31, 1 repr., Kraków 1956.
- Wiosenna wystawa Krakowskiego Okręgu ZPAP, spis prac, poz. kat. 59, Kraków 1957.
- Salon TPSP, wstęp Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, spis prac, poz. kat. 24—25, 1 repr. Kraków 1957.
- Salon jesienny, wstęp Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, spis prac, poz. kat. 17 i repr., Kraków 1958.
- Wystawa zbiorowa Bronisława Heyduka malarstwo, Karola Hukana rzeźba, grupy „Zamek”, nota biogr., spis prac, 41 poz. kat., 6 repr., Kraków 1958.
- Bronisław Heyduk, wstęp Konrad Winkler, spis prac, poz. kat. 1—45, 12 repr. (eksp.: Zakopane, Nowy Sącz, Radom), Tarnów 1959.
- Bronisław Heyduk, wstęp Konrad Winkler, spis prac, poz. kat. 1—45, 12 repr., Kraków 1959.
- Festiwal sztuki Krakowa, wstęp Czesław Rzepiński (tekst w ję-

- zyku polskim i francuskim), nota biogr., spis prac, poz. kat. 27—28, Kraków 1959.
- Salon jesienny, wstęp Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, spis prac, poz. kat. 34, Kraków 1959.
- Wystawa wiosenna Krakowskiego Okręgu ZPAP, spis prac, poz. kat. 36, Kraków 1960.
- Salon jesienny, wstęp Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, spis prac, poz. kat. 69, Kraków 1960.
- Wystawa jubileuszowa 50-lecia ZPAP Okręgu Krakowskiego, wstęp Wacław Taranczewski, spis prac, poz. kat. 99—100, Kraków 1961.
- Polskie dzieło plastyczne w XV-lecie PRL — wystawa malarstwa, wstęp Ksawery Piwocki, nota biogr., spis prac, poz. kat. 219, Warszawa 1961.
- Wystawa wiosenna Okręgu Krakowskiego ZPAP, spis prac, poz. kat. 55, Kraków 1962.
- Bronisław Heyduk, wstęp Konrad Winkler, nota biogr., spis prac, poz. kat. 1—26, Kraków 1962.
- Krakowscy malarze, wstęp Ignacy Trybowski, spis prac, poz. kat. 9 (druk w języku słowackim), Bratysława 1963.
- Bronisław Heyduk, malarstwo, wstęp Maciej Gutowski, spis prac, poz. kat. 1—26, 6 repr., Kraków 1967.
- Bronisław Heyduk, malarstwo, wstęp Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, słowo od autora, spis prac, poz. kat. 1—24, 5 repr., Kraków 1968.
- Bronisław Heyduk, malarstwo, nota biogr., spis prac, poz. kat. 1—47, 4 repr. Szczecin 1969.
- 25 lat PRL Okręgu ZPAP Kraków, wstęp Jerzy Madeyski, spis prac, poz. kat. 47, 1 repr., Kraków 1969.
- Bronisław Heyduk, wystawa pejzażu Ziemi Krakowskiej, studia akwarelowe, nota biogr., spis prac, poz. kat. 1—69, fot. autora, Kraków 1972.
- Konkurs na pejzaż Krakowa, wstęp Stanisław Rodziński, spis prac, 1 poz. kat., Kraków 1973.
- II ogólnopolskie targi plastyki współczesnej, wstęp Maria Husakowska, spis prac, 2 poz. kat., Kraków 1973.
- XXXV. II Ogólnopolska wystawa plastyki, wstęp Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, spis prac, poz. kat. 31—32, Radom 1973.
- Bronisław Heyduk, cykl obrazów Przyroda, wstęp Ignacy Trybowski, słowo od autora, nota biogr., spis prac, poz. kat. 1—37, fot. autora, 5 repr., Kraków 1974.
- Bronisław Heyduk, malarstwo, zamiast wstępu wypowiedzi T. Łakomskiego i M. Wejmana, nota biogr., spis prac, poz. kat. 1—26, 4 repr., Białystok 1974.
- Bronisław Heyduk, malarstwo, wstęp Stanisław Rodziński, Kraków 1974. Malarstwo, grafika, rzeźba, architektura wnętrza,

- wstęp Stanisław Rodziński, spis prac, poz. kat. 46—47, 1 repr., Kraków 1974.
- III Ogólnopolska wystawa malarstwa i grafiki XXX lat PRL, wstęp Wiesław Röhrnschef, spis prac, poz. kat. 12—13, Tarnów 1974.
- VII festiwal polskiego malarstwa współczesnego, wstęp Henryk Prawda, Mieczysław Porębski, nota biogr., spis prac, 1 poz. kat., 1 repr., Szczecin 1974.
- Krakowskie malarstwo i rzeźba w XXX-leciu PRL, wstęp Jerzy Madeyski, Ignacy Trybowski, spis prac, 1 poz. kat., 1 repr., Kraków 1974.
- XXX lat PRL. XXIX ogólnopolska wystawa plastyki, wstęp Stefan Wilkowski, spis prac, poz. kat. 21—22, 1 repr., Radom 1974.
- Bronisław Heyduk, malarstwo z cyklu Przyroda, nota biogr., spis prac, poz. kat. 1—33, 1 repr., Nowy Sącz 1975.
- Bronisław Heyduk, malarstwo, spis prac, poz. kat. 1—33, 4 repr., Jarosław 1975.
- Bronisław Heyduk, malarstwo z cyklu Przyroda, spis prac, poz. kat. 1—31, 4 repr., Bydgoszcz 1975.
- Bronisław Heyduk, malarstwo — wystawa poplenerowa, wstęp Adam Wsiółkowski, fot. autora, Myślenice 1975.
- Salon wiosenny, wystawa malarstwa, spis prac, poz. kat. 41, Kraków 1975.
- XIII ogólnopolska wystawa malarstwa „Bielska jesień” wstęp Antoni Dzieduszycki, spis prac, poz. kat. 16, 1 repr., Bielsko-Biała 1975.
- Bronisław Heyduk, malarstwo, wstęp Jerzy Lisowski: Sztaluga życiem pulsująca. Niezwykle barwna i fascynująca postać, nota biogr., Słupsk 1976.
- Wystawa malarstwa Bronisława Heyduka, wstęp Ignacy Trybowski, nota biogr., spis prac, poz. kat. 1—49, 5 repr., Opole 1976.
- Bronisław Heyduk, malarstwo, wstęp Ignacy Trybowski, nota biogr., 6 repr., Olsztyn 1976.
- Wystawa malarstwa Bronisława Heyduka z cyklu Przyroda, wstęp Ignacy Trybowski, nota biogr., spis prac, poz. kat. 1—39, fot. autora, 5 repr., Warszawa 1976.
- XIV ogólnopolska wystawa malarstwa „Bielska jesień”, wstęp Antoni Dzieduszycki, spis prac, poz. kat. 34, 1 repr., Bielsko-Biała 1976.
- Doroczny salon malarstwa krakowskiego 1976, wstęp Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, spis prac, poz. kat. 65, Kraków 1976.
- XV ogólnopolska wystawa malarstwa „Bielska jesień” 1977, Bielsko-Biała 1977.
- Doroczny salon malarstwa krakowskiego poświęcony pamięci Stanisława Wyspiańskiego, wstęp Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, spis prac, poz. kat. 66, Kraków 1978.

Recenzje i wzmianki prasowe:

- K. Winkler, Krakowscy plastycy i ich dzieła, Dziennik Polski, 20 III 1949, nr 36.
- K. Winkler, Wystawa polskiego pejzażu, Dziennik Polski, 25 IX 1949, nr 264.
- (ol), Z wystawy w Pałacu Sztuki, Echo Krakowa, 26 IX 1949.
- (—) Henryk Gotlib i Zygmunt Radnicki, Dziennik Polski, 19 II 1950, nr 50.
- A. Wróblewski, Wystawa Ludomira Ślendra i grupy „Nurt”, Gazeta Krakowska, 11 III 1950, nr 70.
- K. Winkler, Plastyka. Ludomir Ślendra i grupa „Nurt”, Dziennik Polski, 19 III 1950, nr 78.
- (—), Wystawa „Nurtu”, Gazeta Krakowska, 16 III 1950, nr 75, 3 repr.
- K. Winkler, Wystawy pierwszomajowe krakowskich plastyków, Dziennik Polski, 21 V 1950, nr 139.
- K. Winkler, Krakowscy plastycy wezwali do współzawodnictwa plastyków Warszawy, Dziennik Polski, 11 VI 1950, nr 159.
- A. Wróblewski, O grupie plastyków „Nurt”, Gazeta Krakowska, 15 IX 1950, nr 53, 1 repr.
- (bp), Nowe wystawy w Pałacu Sztuki, Echo Krakowa, 30 XII 1950.
- K. Winkler, Wystawa „Morze i jeziora” w krakowskim Pałacu Sztuki, Dziennik Polski, 3 XI 1950, nr 303.
- (—), Nowe interesujące wystawy w Pałacu Sztuki, Dziennik Polski, 7 I 1951, nr 7.
- (bp), Nowa wystawa w Pałacu Sztuki już otwarta, Echo Krakowa, 7 I 1951, nr 7.
- (—), Wystawy, Echo Krakowa, 13 I 1951, nr 13.
- (—), Dziennik Polski, 23 I 1951, nr 23.
- K. Winkler, Nowe wystawy w Pałacu Sztuki, Dziennik Polski, 25 I 1951, nr 25.
- (—), Dziennik Polski, 28 I 1951, nr 28.
- (bp), Z wystawy w Pałacu Sztuki, Echo Krakowa, 28 I 1951, nr 28.
- A. Wróblewski, Z wystaw krakowskich, Życie Literackie, 4 II 1951, 1 repr.
- K. Winkler, Manifestacja krakowskiej plastyki, Dziennik Polski, 8 IV 1951, nr 96.
- A. Wróblewski, Krakowscy plastycy na drodze do realizmu, Życie Literackie, 15 IV 1951, nr 5.
- K. Winkler, Z Pałacu Sztuki. 98 prac krakowskich plastyków, Dziennik Polski, 13 V 1951, nr 131.
- K. Winkler, Z sal wystawowych. Kraków i Ziemia Krakowska, Dziennik Polski, 21 VI 1953, nr 147.
- (—), Nowe wystawy, Dziennik Polski, 20 XI 1953, nr 227.

- (bp), TPSP przez prelekcje i pokazy prac upowszechnia malarstwo, grafikę i rzeźbę. W dyskusji najchętniej zabierają głos robotnicy i młodzież, Echo Krakowa, 20 XI 1953.
- (—), Nowa wystawa malarstwa w Pałacu Sztuki, Dziennik Polski, 22 XI 1953, nr 279.
- (—), Notujemy, Dziennik Polski, 29—30 XI 1953, nr 285.
- (—), Wystawy, Echo Krakowa, 2 XII 1953, nr 287.
- (—), Notujemy, Dziennik Polski, 6—7 XII 1953, nr 291.
- (—), Notujemy, Dziennik Polski, 10 XII 1953, nr 294.
- (bp), Wystawa prac Bryknera i Heyduka, Echo Krakowa, 13 XII 1953, 2 repr.
- A.W. (A. Wróblewski), Wystawy krakowskie, Gazeta Krakowska, 19 XII 1953, nr 302.
- (—), Notujemy, Dziennik Polski, 27 III 1954, nr 74.
- (—), Gazeta Krakowska, 27 V 1954, nr 125.
- J. Rotter, Gazeta jest dla czytelnika, czyli czytelnicy ją redagują, Dziennik Polski, 30—31 V 1954, nr 123.
- (—), Nowy Zarząd Okręgu ZPAP, Dziennik Polski, 24—25 X 1954, nr 254.
- (—), Wśród kandydatów na radnych, Echo Krakowa, 6 XI 1954.
- K. Winkler, Okręgowa wystawa plastyki, Dziennik Polski, 25 XI 1954, nr 281.
- (—), Notujemy, Dziennik Polski, 9 XII 1954, nr 293.
- K. Winkler, Z sal wystawowych. Dwa pokazy, Dziennik Polski, 14 V 1955, nr 114.
- (b), Z Pałacu Sztuki. „Salon TPSP — 1955 r.”, Express Wieczorny, 29 VI 1955, nr 153.
- (—), Gazeta Krakowska, 8 IX 1955, nr 214.
- Notujemy, Dziennik Polski, 8 IX 1955, nr 214.
- K. Winkler, Z sal wystawowych. Pokaz prac krakowskich plastyków, Dziennik Polski, 30—31 X 1955, nr 259.
- Wystawa w Pałacu Sztuki, Gazeta Krakowska, 19 XI 1955, nr 276.
- (bp), W Pałacu Sztuki w Krakowie, Echo Krakowa, 25 VII 1956. Jednym zdaniem, Przekrój, 30 IX 1956, nr 599.
- Zakupy, Życie Literackie, 21 X 1956, nr 43.
- Płyną datki na rzecz ofiar wypadków węgierskich, Dziennik Polski, 30 X 1956, nr 259.
- K. Winkler, Z sal wystawowych. Wystawa jedenastolecia krakowskiego malarstwa 1945—1956, Gazeta Krakowska, 18 XI 1956, nr 275.
- Trzy wystawy w Pałacu Sztuki, Kronika Krakowska, Dziennik Polski, 12 XII 1958, nr 295.
- W Pałacu Sztuki jutro, w styczniu i za pół roku, Echo Krakowa, 13—14 XII 1958, nr 290.
- (zb), Podwójna inauguracja, Dziennik Polski, 16 XII 1958, nr 298.
- Wystawa w Pałacu Sztuk Pięknych, Dziennik Polski, 28 XII 1958 nr 307.



Mikroświat II

K. Winkler, Salon Jesienny w Pałacu Sztuki 1958, Gazeta Krakowska, 29 XII 1958, nr 307.
K. Winkler, Heyduk, Hukan i grupa „Zamek” w Pałacu Sztuki, Gazeta Krakowska, 30 XII 1958, nr 308.
Plastyka, Życie Literackie, 1 II 1959, nr 30.
(H), Prace Heyduka i plakat filmowy w Muzeum Śląskim, Słowo Polskie, 2 II 1959.
Wystawy, Gazeta Robotnicza, 7—8 II 1959, nr 32, 1 repr.
J. Cieślowski, Oczyma widza, Odra, 15 II 1959, nr 7, 1 repr.
S. Dziński, Z notatnika bibliofila, Dziennik Polski, 19 IX 1959, nr 223.
(a/a), Negacja i wiktoria, Echo Krakowa, 17 XI 1959, nr 268.
(Up), W salach BWA. Gość z Krakowa, Kurier Szczeciński, 4 IV 1960, nr 80, 1 repr.
„Negacja i wiktoria”, Zdarzenia, 24 IV 1960, nr 17.
(I), Wystawa plastyczna w Borku Fałęckim, Echo Krakowa, 16 III 1962, nr 64.
(ka), W Krakowskich Zakładach Sądowych, Gazeta Krakowska, 23 III 1962, nr 67.
Express Wieczorny, 9 XII 1962, nr 292.
Czytać albo nie czytać, Przekrój, 13 IX 1964, nr 1014.
Mała Kronika, Echo Krakowa, 27 I 1965, nr 27.
Gazeta Krakowska, 17 III 1967, nr 66.
Nowe wystawy, Echo Krakowa, 25 IV 1967, nr 97.
Dziennik Polski, 26 IV 1967, nr 97.
(w-cz), Wystawy malarstwa, rysunku i rzeźby, Gazeta Krakowska, 27 IV 1967, nr 100.
R. Kosiński, Listy z Linii A — B. U plastyków, Dziennik Polski, 29 IV 1967, nr 102.
Gazeta Krakowska, 4 V 1967, nr 106.
M. Gutowski, Wiadomości plastyczne. W Pawilonie BWA., Dziennik Polski, 7 — 8 V 1967, nr 107.
Echo Krakowa, 10 V 1967, nr 109.
Plastyka, Życie Literackie, 17 V 1967, nr 19.
T.C., Z krakowskich wystaw. Gawdzik-Brzozowska, Heyduk, Stasiak, Tygodnik Powszechny, 23 VII 1967, nr 30.
(JK), Wystawa malarstwa Bronisława Heyduka w Zakopanem, Dziennik Polski, 16 VIII 1967, nr 194.
Króciutko, Gazeta Krakowska, 16 VIII 1967, nr 194.
Oryginalna plastyka, Dziennik Polski, 23 VIII 1967, nr 198, 1 repr. Przekrój, 31 X 1967.
Przegląd nowości wydawniczych, Nowe Książki, 31 I 1968, nr 2, 1 fot. 1 repr.
Z Okręgów, Biuletyn Informacyjny ZPAP, V—VI 1968, nr 57—58.
Kronika, Biuletyn Informacyjny ZPAP, IX—X 1968, nr 61—62.
Echo Krakowa, 26 XI 1968, nr 278, 1 repr.

Warto wiedzieć i skorzystać, Dziennik Polski, 10 XII 1968, nr 293.
Co slychać w Krakowie?, Gazeta Krakowska, 13 XII 1968, nr 295.
Plastyka, Życie Literackie, 22 XII 1968, nr 51—52, 1 repr.
Kronika, Biuletyn Informacyjny ZPAP, III—IV 1969, nr 67—68.
(Up), W salach BWA. Gość z Krakowa, Kurier Szczeciński, 4 IV 1969, nr 80, 1 repr.
Kronika, Biuletyn Informacyjny ZPAP, IX—X 1969, nr 73—74.
J. Okopień, Ossolińskie bestsellery, Trybuna Ludu, 5 X 1969.
W Klubie Literatów, Życie Warszawy, 5—6 X 1969, nr 233.
Pokrótce, Głos Pracy, 7 X 1969, nr 239.
Zaprosili nas, Przekrój, 8 XI 1969, nr 1283.
L. Eustachiewicz, Wśród polonistycznych złudzeń i nadziei. Dyskusja o lekturach szkolnych, Życie Literackie, 14 XII 1969, nr 50.
Kronika, Biuletyn ZPAP, VII—VIII 1970, nr 83—84.
W. Stefanik, Bronisław Heyduk — sportowiec-malarz i pisarz. Dziennik Polski (Detroit), 13—14 XI 1970 nr 225; tamże: przedruk fragmentów książki B. Heyduka „Kwiat paproci”.
S. Stanuch, Album Dahlberga, Dziennik Polski, 5 X 1971.
Z. Florczak, Reportaż sprzed trzystu lat (recenzja albumu B. Heyduka: „Dahlberg w Polsce”), Nowe Książki, 30 IV 1972, nr 8.
Gazeta Krakowska, 13 X 1972, nr 244.
Gazeta Krakowska, 17 X 1972, nr 247.
S. Stanuch, Legend dawnych czar, Dziennik Polski, 25—26 II 1973.
Plastyka, Życie Literackie, V 1973, nr 1119.
1 repr. Karykatura B. Heyduka w wykonaniu Tadeusza Łakomskiego, Życie Literackie, IX 1973, nr 1130.
(n), W Esterce malarstwo Bronisława Heyduka, Życie Radomskie, 13—15 IV 1974, nr 88.
Wystawy, Dziennik Polski, 12—13 V 1974, nr 112.
Wystawy, Gazeta Krakowska, 13 V 1974, nr 112, 1 repr.
Wystawy, Dziennik Polski, 26—27 V 1974, nr 124.
Gazeta Krakowska, 28 V 1974, nr 125.
(espe), Wernisaże, Dziennik Polski, 9—10 VI 1974, nr 136.
J. Ruszczyk, Wali się dom stary (recenzja książki B. Heyduka „Od Warszawy do Połtawy”), Nowe Książki, 15 IX 1974, nr 17, 1 fot.
J. Ryszko, Moje 3 grosze, Gazeta Krakowska, 19 IX 1974.
Plastyka, Życie Literackie, 22 IX 1974, nr 882—883, 1 repr.
O. Jędrzejczyk, Inauguracja roku kulturalnego w Krakowie. Nowe perspektywy rozwoju, Gazeta Krakowska, 24 IX 1974, nr 225 (aż), Inauguracja sezonu w KDK, Echo Krakowa, 24 IX 1974, nr 225.
Na marginesie „Potopu”, Dziennik Polski (Londyn), 25 IX 1974.
(espe), Wernisaże, Dziennik Polski, 22 X 1974, nr 247.

(bar), Obrazy wórcd maszyn, Dziennik Polski, 16 XI 1974, nr 268.
(j.r.), Echo Krakowa, 16—17 XI 1974, nr 266, 1 fot.
K. Banachowska, Gdzie fanfarami sztukę witają, Gazeta Krakowska, 29 XI 1974, nr 279.
Galeria w warsztatach, Trybuna Ludu, 1 XII 1974, nr 335
Sztandar Ludu, 7—8 XII 1974, nr 286.
Gromada-Rolnik Polski, 12 XII 1974, nr 149.
Kronika, Biuletyn ZPAP, 1975, nr 1.
(jot-ka), Cienie nad pejzażem, Gazeta Krakowska, 8 V 1975.
Potop po szwedzku, Echo Krakowa, 1 VII 1975, nr 144.
(il.), Wystawa malarstwa Bronisława Heyduka, Gazeta Olsztyńska, 1 III 1976, nr 49.
A. Kozłara, Malarz z Krakowa, Sztandar Młodych, 1—7 III 1976, nr 49.
(rck), Plastyka. Artysta wyskiej kultury, Trybuna Odrzańska, 5—7 III 1976, nr 53, 1 repr.
H. Panas, Przyroda widziana przez Heyduka, Gazeta Olsztyńska, 13—14 III 1976, nr 59.
Plastyka, Życie Literackie, 21 III 1976, nr 12, 1 repr.
Dowiedzieliśmy się z zaproszeń, że..., Panorama Północy, 18 IV 1976, nr 16.
(lob), W ZDK „Chemik” wystawa prac B. Heyduka i M. Nowaka, Trybuna Kędzierzyńskich Azotów, 22 IV 1976, nr 145.
Wystawy, Życie Warszawy, 20 VI 1976, nr 115.
(bar), Lajkonikowe harce, Dziennik Polski, 25 VI 1976, fot.
(grt), Spacerkiem po warszawskich wystawach, Express Wieczorny, 28 VI 1976, nr 145.
(A.G.), Dwie wystawy, Tygodnik Kulturalny, 4 VII 1976, nr 27, 1 fot.
Z. Florczak, Bronisław Heyduk — humanista, Express Wieczorny, 10—11 VII 1976, nr 155.
J. Małgorzewski, Z warszawskich wystaw, Tygodnik Demokratyczny, 11 VII 1976, nr 28.
(brk), Z sal wystawowych. Wierny przyrodzie, Życie Warszawy, 14 VII 1976, nr 166, 1 repr.
W kilku wierszach, Echo Krakowa, 5 X 1976, nr 224.
M.R. (Marek Ruszczyk), Podzwonne mocarzowi północy. (Recenzja książki Bronisława Heyduka „W północnej burzy”), Nowe Książki, 31 X 1976, nr 8, 1 fot.
Lista osób udekorowanych orderami i odznaczeniami państwowymi, Gazeta Południowa, 19 I 1978, nr 15.
(ludź), Kraków w 33 rocznicę wyzwolenia, Dziennik Polski, 19 I 1978, nr 15.
Uroczysty koncert z okazji 33 rocznicy wyzwolenia Krakowa, 19 I 1978, nr 15.
Podziękowanie dla pisarzy jubilatów za wieloletnią pracę, Echo Krakowa, 8 IX 1978, nr 202.

Bronisław Heyduk — pisarz i malarz, Gwiazda Pclarna, 7 X 1978, nr 40; tamże: Nowości wydawnicze (wzmianka o powieści B. Heyduka „Janina znak Sobieskich”).
Danu'a Jakubiec, Rytm twórczości — rytm życia, Dziennik Polski, 17—18 II 1979, nr 37.
nie sygn., Bronisław Heyduk, Dziennik Polski. Dodatek Tygodniowy (De'rcii), 2—3 III 1979, 1 repr., 1 fot.

Wypowiedzi prasowe Bronisława Heyduka:

B. Heyduk, K. Winkler, Dwugłos o wystawie dzieł Zbigniewa Karpińskiego, Dziennik Polski, 30—31 I 1955, nr 26.
Dyskusja o sprawach plastyki, Dziennik Polski, 4 XII 1955, nr 44.
O „Dniach Krakowa” mówią B. Heyduk sekretarz ZPAP i Ludwik Jerzy Kern, Echo Krakowa, 31 III 1956, nr 11.
To nie było wygnanie, Przekrój, 12 I 1958.
Z listów do Redakcji, Głos w sprawie Domu Wycieczkowego w Cleandrach, Dziennik Polski, 18 II 1958, nr 39.
Listy do Redakcji. Marysieńka nie była na wygnaniu, Dziennik Polski, 1958, nr 267.
Co straciła Polska w czasie wojen szwedzkich, Dziennik Polski, 25 IX 1960, nr 39.
O powieści historycznej i jej recenzowaniu, Życie Literackie, 4 V 1970, nr 21.
Trzy dni się bawiłem aby rzecz dojrzała (fragment powieści „W północnej burzy”), Życie Literackie, 7 I I 1976, nr 10, 2 fot.
Odpowiedź na ankietę, Życie Literackie, 2 IV 1978, nr 14, 1 repr.

SPIS PRAC

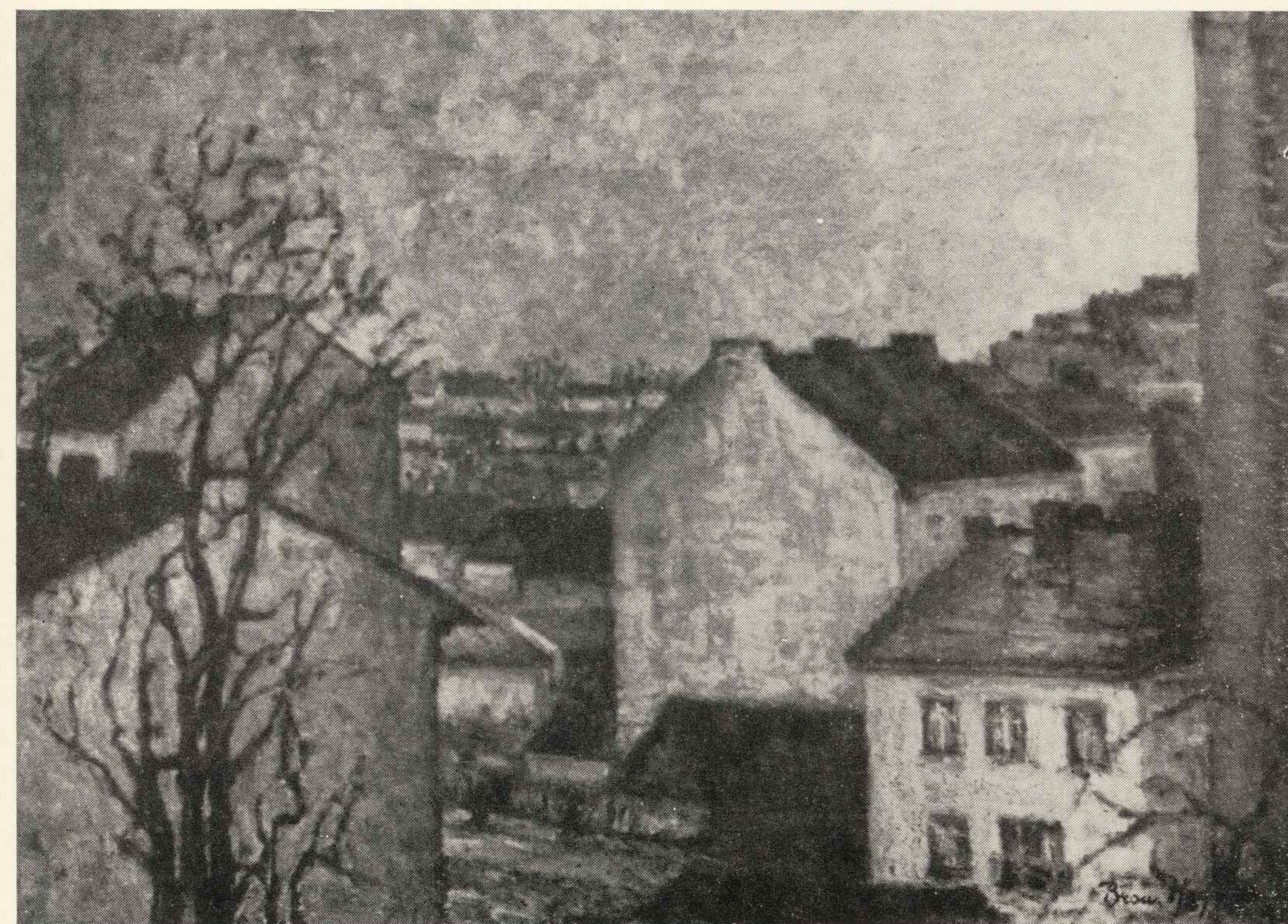
1. Starość i młodość, 1946, olej, 50×66
2. Portret Tereski, 1946, olej, 50×60
3. Letni pejzaż z drzewem, 1946, olej, 46×50
4. Pejzaż zimowy, olej, 59×49
5. Ostróżka, olej, 70×46
6. Ostatnie dalie, olej, 40×51
7. Złocienie, olej, 50×39
8. Runy, olej, 88×53
9. Dno morza, olej,
10. Kraby i małże, olej, 31×68
11. Wydmy i moreny, olej, 49×59
12. Mozaika I, akwarela
13. Mozaika II, akwarela
14. Ciernisty krzew, olej, 65×50
15. Tropy leśne, olej, 40×122
16. Tropy leśne, olej, (tryptyk), 40×122
17. Tropy leśne, olej, 40×122
18. Zapis florystyczny, olej, 60×122
19. Zapis florystyczny (tryptyk), olej, 60×122
20. Zapis florystyczny, olej, 60×122
21. Gołębie krakowskie, olej, 60×122
22. Gołębie krakowskie (tryptyk), olej, 60×122
23. Gołębie krakowskie, olej, 60×122
24. Ziemia, olej, 50×122
25. Ziemia, olej, (tryptyk), 40×122
26. Ziemia, olej, 40×122
27. Wilcza jagoda i belladonna, olej 92×95
28. Żywiół (Płonący las), olej, 77×95
29. Z cyklu Przyroda: Żaby, olej, 73×84,5
30. Abstrakcja, olej, 78×55
31. Sady się rumienia, olej, 100×100
32. Z cyklu Mikroświat: Ćma, olej, 77×95
33. Kraby (Krewetki), olej, 50×100
34. Z cyklu Mikroświat: Owady, gąsienice i biegacze, olej, 100×100
35. Kompozycja wstęgowa, olej, 40×122
36. Dekoracja jarzyn i owocu, olej 122,5×139
37. Gąsienice, olej, 100×100
38. Pustynia: Z cyklu Przyroda, olej, 60×75
39. Karta przyrody, olej, 70×100
40. Lilie — biały kwiat, olej, 75×75
41. Gołębie na dachu, olej, 50×122
42. Gladiole, 44×100
43. Z cyklu Przyroda: Owady, gąsienice i motyl, olej, 100×100
44. Czerwony kwiat mieczyka, olej, 38×53
45. Dno morza, olej, 75×75
46. Po żniwach — barwy jesieni, olej, 122×40
47. Skórka niebieska, olej, 38×75
48. Wydmy piaszczyste, olej, 50×60
49. Kwiat dalii, olej, 50×70
50. Kompozycja elementów pejzażowych, olej, 35×50
51. Drzewa na wrzosowisku, olej, 42×61
52. Mikroświat — glony, olej, 61×80
53. Pejzaż czerwony, olej, 60×80
54. Pejzaż leśny, olej, 60×80
55. Słoneczniki, olej, 75×75
56. Atol, olej, 129×75
57. Zielnik, olej, 122×80
58. Barwy jesieni, olej, 100×100
59. Gencjana, olej, 100×100
60. Belladonna i wilcze łyko, olej, 100×100
61. Ziemia Odzyskane, olej, 100×100
62. Dokąd? (Droga), olej, 100×100
63. Gencjana II, olej, 100×100
64. Rezerwat. Dolina Białego Potoku, olej, 100×100
65. To dla was, olej, 120×100
66. Powódź, olej, 35×100
67. Glony urodzajne, olej, 98×146
68. Przełom Dunajca, olej, 98×146
69. Czarny Staw Gąsienicowy, olej, 55×70
70. Urbs celeberrima, olej, 50×50
71. Krakowskie rytmy, olej, 50×100
72. Przełom Dunajca II, olej, 87×96
73. Pejzaż rosyjski, olej, 80×100
74. Pieskowa Skała, olej, 78×84
75. Osobista, olej, 60×80
76. Zakopane egzotyczne, olej, 70×100
77. Ostatnie pokosy, olej, 70×100
78. Kraby, olej, 40×123
79. Glony południowego morza, olej, 40×123
80. Kraby i glony, olej, 40×123
81. Kraby II, olej, 40×123
82. Słoneczniki jesienne, olej, 54×100
83. Zioła i minerały, olej, 100×100
84. Ostańce, olej, 100×100
85. Suche kwiaty, olej, 50×120
86. Kraby i małże, olej, 50×122
87. Kraby i muszle, olej, 50×122
88. Kompozycja — suche kwiaty, olej, 40×120
89. Martwa natura z makówkami, olej, 68×85
90. Gronostaj, olej, 100×100
91. Z cyklu Przyroda: Gronostaj, olej, 72×100
92. Gaj, olej, 80×100
93. Podhale, olej, 60×80
94. Fontanna, olej, 100×46
95. Suche kwiaty (Wazon), 1973, olej, 70×50
96. Z cyklu Przyroda: Rozłogi I, olej, 60×80
97. Ostańce II — skalna brama, olej, 100×100
98. Zagrożenie, 1973, olej, 75×75
99. Pejzaż z drzewami (Rabka), olej, 65×95

100. Zachód I, 1974, olej, 60×80
101. Rezerwat (Karkonosze), olej, 100×100
102. Czarny Staw, olej, 60×80
103. Tatrzańska Dolina, olej, 60×80
104. Zagrożenie I (Ziemia), 1974, olej, 75×73
105. Pola i droga, 1973, olej, 75×75
106. Ostańce I, 1973, olej, 100×100
107. Kwitnący łąd, 1966, olej, 122×40
108. Grzybobranie, olej, 87×100
109. Żywioł, olej, 100×100
110. Zwinka, olej, 100×100
111. Zagrożenie, 1973, olej 75×75
112. Słoneczniki, olej, 75×75
113. Sady się rumienia, olej, 100×100
114. Ziemnowodne, olej, 100×100
115. Akwen żywy (glisty), olej, 100×100
116. Akwen żywy (ryby), olej, 100×100
117. Białe czaple, olej, 100×100
118. Finis, olej, 100×100
119. Skałki Bolechowickie, olej, 100×100
120. Gencjana I, olej, 100×100
121. Kwiaty w czerwieni, olej, 71×85
122. Mikroświat IV, olej, 100×100
123. Z cyklu Przyroda: Ziemia I, olej, 60×80
124. Biegacz, 1974, olej, 100×100
125. Gladiole I, 1973, olej, 75×75
126. Barwy Bułgarii (tryptyk), olej, 46,5×62; 50×52; 46,5×62
127. Skamieniałe miasto, olej, 66×66
128. Kwiaty, olej, 60×80
wł. Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Warszawie
129. Czerwono-czarne, olej, 100×100
wł. TPSP w Warszawie
130. Mikroświat (Ćma), olej, 100×100
wł. TPSP w Warszawie
131. Śnieguliczka, olej, 75×75
wł. TPSP w Warszawie
132. Pasikonik, olej, 100×100
wł. TPSP w Warszawie
133. Na zielonym liściu, olej, 75×75
wł. TPSP w Warszawie
134. Pejzaż z okolic Ojcowa, olej, 100×100
135. Sady się rumienia, olej, 100×100
136. Gladiole, olej, 103×46
137. Żaby kumki, olej, 73,6×84
138. Słoneczniki, olej, 75×75
139. Zachód nad Bałtykiem, olej, 75×75
140. Pejzaż z drzewami, olej, 75×75
141. Jezioro — wspomnienia, olej, 72×60
142. Portret kobiety, olej, 62×48
143. Bobolice, olej, 61,5×58
144. Czorsztyn, olej, 72×70,5
145. Wąwóz, olej, 61×68
146. Ruiny zamku w Ojcowie, olej, 59×73
147. Ziemia pusta I, olej, 75×75
148. Ziemia pusta II, olej, 75×75
149. Fraszki, olej, 69×60
150. Świat gór, olej, 60×80
151. Eksplorator, olej, 65×80
152. Pustynny kraj, olej, 75×75
153. Drzewo, olej, 75×75
154. Podhale, olej, 61×81
155. Lotos, olej, 75×75
156. Mirów, olej, 73×70
157. Koralowiec, olej, 60×80
158. Niedzica, olej, 60×80
159. Kwiat (Orchidea), olej, 75×75
160. Przyroda II, olej, 75×96
161. Owad i roślina, olej, 74×80
162. Relikty, olej, 81×61
163. Za żywota i po ścięciu (dyptyk), olej, 60×80
164. W zatrutej wodzie, olej, 75×75
165. Sztorm, olej, 50×70
wł. prywatna
166. Czerwone i czarne, olej, 80×60
wł. P. Haliny Auderskiej w Warszawie
167. Stary Kraków, olej, 60×54
168. Nad stawem, olej, 50×60
169. Ruiny, olej, 50×70
170. Zielone owoce, olej, 70×50
171. Żabi król, olej, 60×60
172. Prządki, olej, 55×67
173. Tatry Polskie, olej, 62×80
174. Yeti, olej, 62×70
175. Kwiat egzotyczny, olej, 60×50
176. Sic transit..., olej, 35×50
177. Spalony las, olej, 70×62
178. Mnich, olej, 60×70
179. Kompozycja — kwiaty, olej, 70×61,5
180. Dolina Pięciu Stawów, olej, 60×80
181. Zalew Szczeciński, olej, 80,5×70
182. Wspomnienia, olej, 70×100
wł. Muzeum Narodowego w Szczecinie
183. Przemiany, olej, 100×80
184. Noc Świętojańska, olej, 80×100
wł. Muzeum Narodowego w Krakowie
185. Iwonicz I, olej, 22×30
186. Iwonicz II, olej, 22×30
187. Skały — wodospad, akwarela, 18×40
188. Las w zimie, akwarela, 18×40
189. Las w zimie II, akwarela, 18×35
190. Goryczka tatrzańska, akwarela, 21×29
191. Wiewiórki, akwarela, 16×22
192. Żółta Turnia, akwarela, 17×24
193. Skały Ojcowa, akwarela, 24×36
194. Tatry — turnie, akwarela, 24×36
195. Tatry — turnie II, akwarela, 24×36
196. Pierwszy śnieg, akwarela, 24×36
197. Giewont, akwarela, 17×24
198. Okiść, akwarela, 24×18
199. Przedwiośnie, akwarela, 17×25
200. Niedzica, akwarela, 20×32
201. Karpacz, akwarela, 17×24
202. Dolina Roztoki, akwarela, 17,5×24
203. Wapienne skały, akwarela, 17,5×24
204. Wierchy zimą, akwarela, 17,5×25
205. Kwiaty i owoce, olej pł., 48×68
wł. Muzeum Narodowego w Szczecinie
206. Makówki, olej, pł., 57×74
wł. Muzeum Narodowego we Wrocławiu
207. Kwiaty III, olej papier, 50×35
208. Kwiaty peonie, olej, pł., 100×81
209. Nad Dunajcem, olej deska, 100×81
210. Goździki, olej, 39×31
211. Korona, olej, pł., 50×70
212. Rozlewiska, olej deska, 77×43
213. Kwiaty, olej pł., 50×35
214. Wiśnicz, olej deska, 75×50
215. Kwiaty gór, olej pł., 50×70
216. Martwa natura, olej pł., 55,5×64,5
217. Barbakan, olej deska, 41×57
218. Kwiat gór I, olej, pł., 50×65
219. Ruiny, olej płyta pilśniowa, 70×52
220. Jaszczur, olej, 87×71
221. Kraby, olej, 50×123
222. Wąż gniewosz, olej, 88×69



Tereska

Jodły i buki



Z okna pracowni



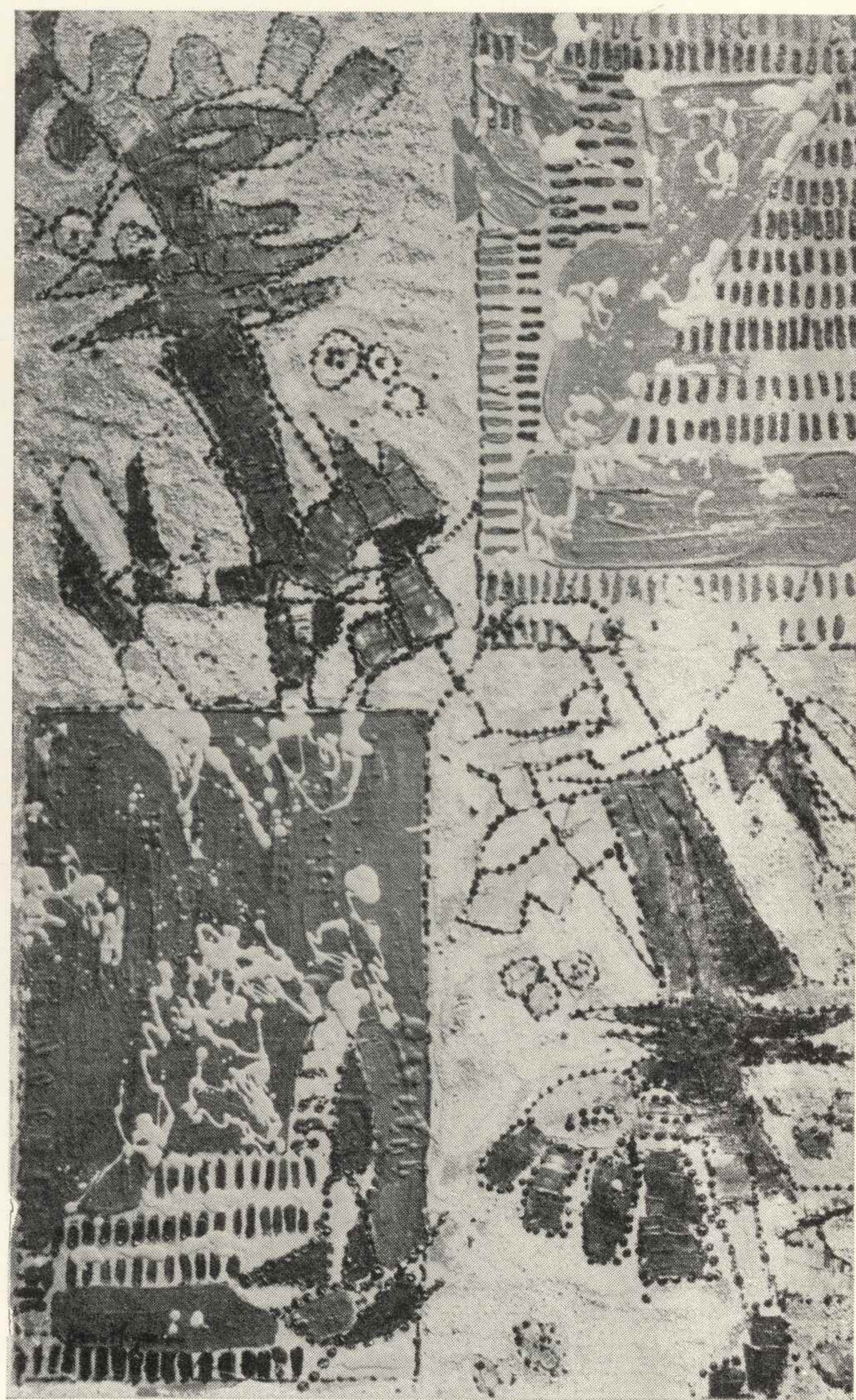
Cykada



Biegacz



Panneau dekoracyjne



Karta przyrody

Ziemia pusta





Akwen żywy

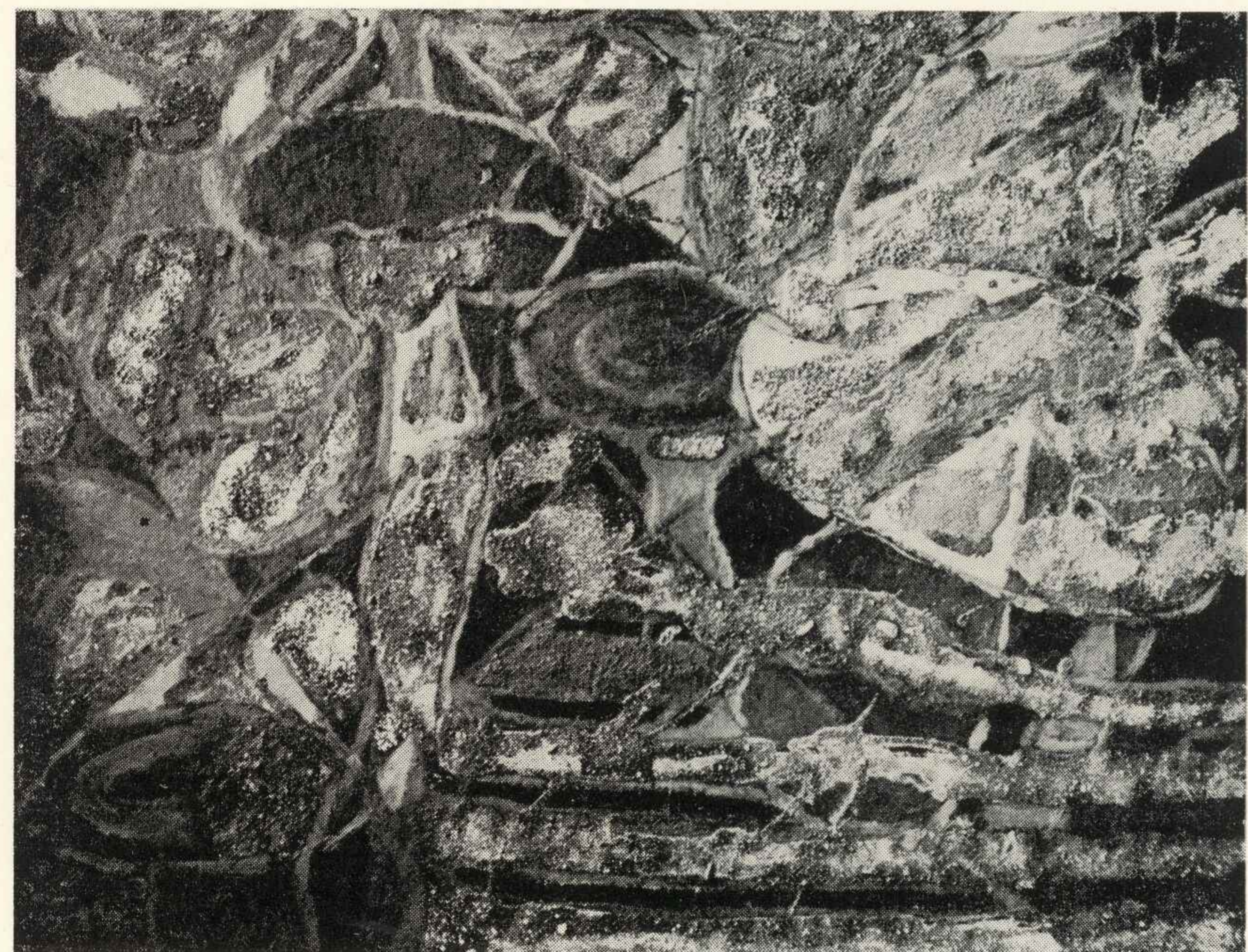


Akwen I

Skąły Bolechowickie I

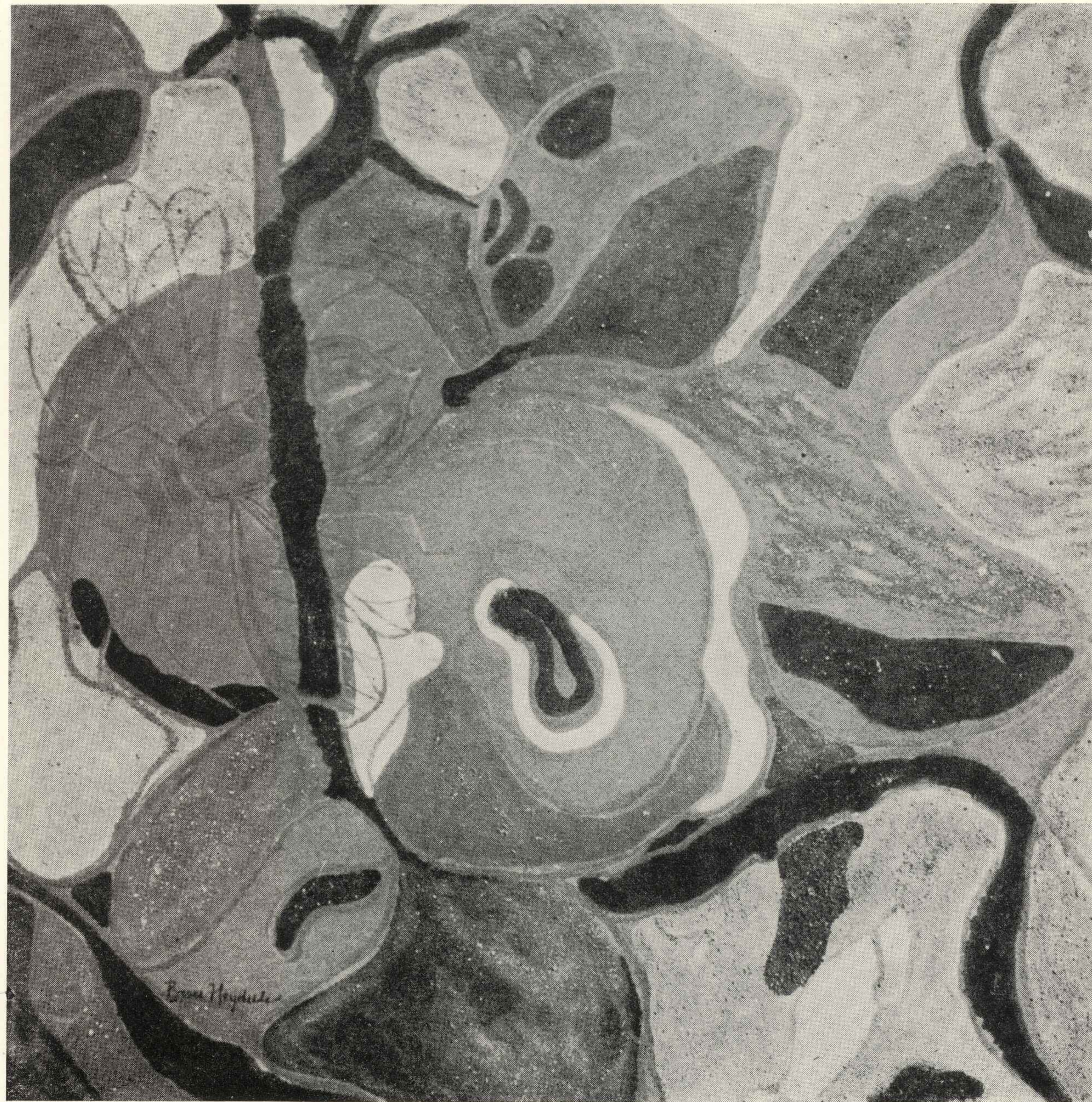


Ziemia pusta



Grzybobranie

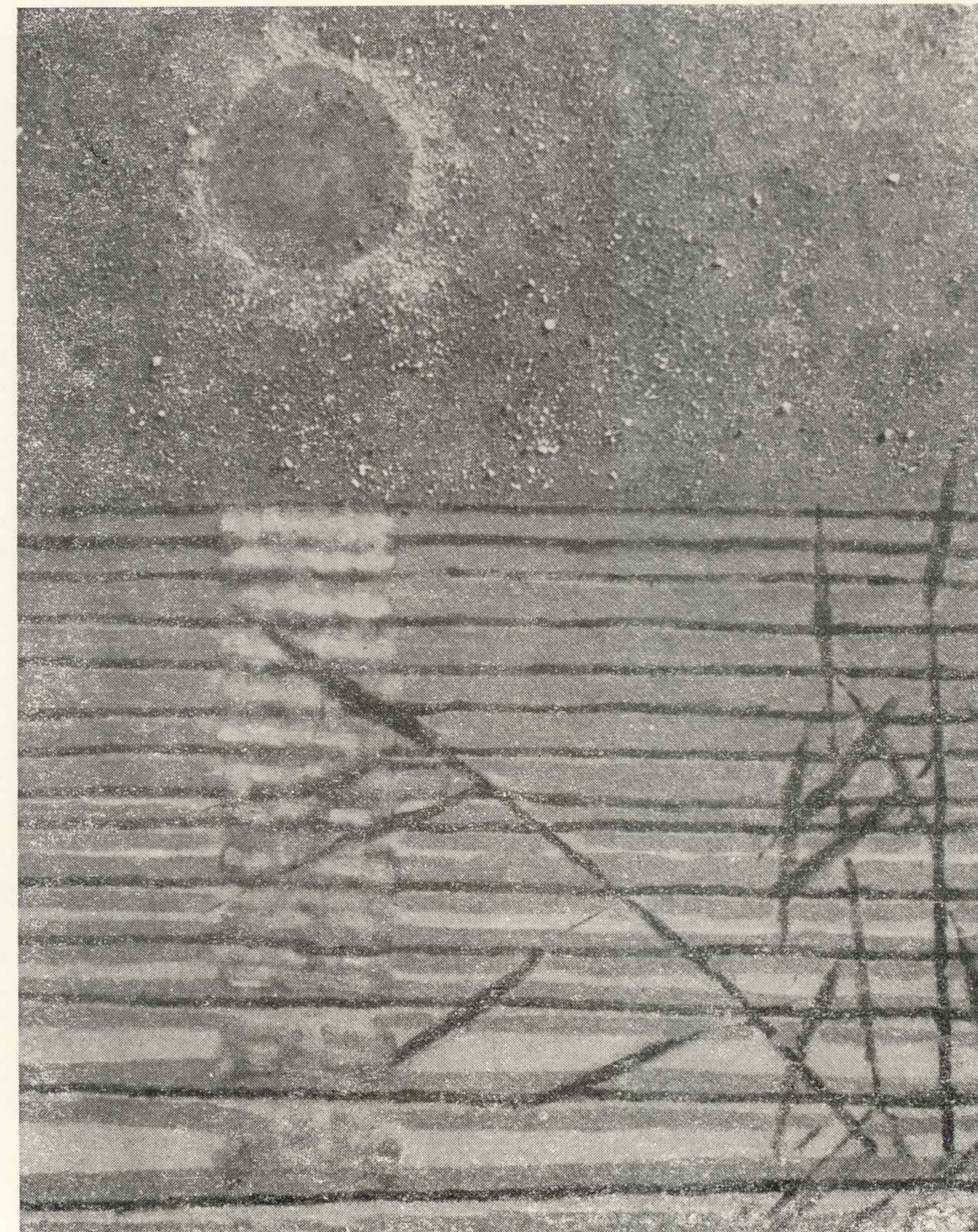
Sady się rumieni



Gąsienica i ziółta



Księżyc



Księżyc

Na okładce: Kwiaty
Na plakacie: Mikroświat

Projekt ekspozycji: Witold Janowski
Projekt plakatu i opracowanie graficzne katalogu:
Zenon Januszewski
Redakcja katalogu: Helena Szustakowska
Zdjęcia: Teodor Chrzęszcz i Jerzy Ryszard Heyduk
Zdjęcia barwne: Janusz Sergo Kuruliszwili
Redakcja techniczna: Mirosław Winiarek
Wydawca: Centralne Biuro Wystaw Artystycznych
Cena: 40,— zł.

